

Recenzja rozprawy doktorskiej
Księdza mgr. lic. Wojciecha Dziobonia, *Zjednoczenie cierpień*
chrześcijan z Męką Jezusa w «Corpus Paulinum». Studium egzegetyczno-
teologiczne, Kraków 2023, ss. 235.

Rozprawa Księdza Wojciecha Dziobonia, została napisana pod kierunkiem ks. dr. hab. Bogdana Zbroi. Jej promotorem pomocniczym był ks. dr Roman Mazur SDB. Rozprawa posiada jasną, poprawną metodycznie strukturę. Składa się ona z trzech, logicznie ułożonych rozdziałów. Wszystko zostało poprzedzone spisem treści, wykazem skrótów (10 stron) i wstępem (5 stron), a zamknięte zakończeniem (4 strony), i bibliografią (81 stron).

1. Charakterystyka rozprawy

Omówienie tego punktu należy rozpocząć od bardzo obszernego wykazu skrótów, co świadczy o sporej precyzji metodycznej, choć w niektórych przypisach lepiej byłoby posługiwać się pełnymi nazwami niż skrótami. Tym bardziej, że nie są one skrótami standardowymi.

Kolejnym elementem jest dość krótki wstęp, w którym autor w zasadzie nie przedstawił stanu badań nad cierpieniem chrześcijan w powiązaniu z cierpieniem Apostoła Narodów i Jezusa Chrystusa. To jednak można rzucić na karby dość specyficznego ujęcia tematu przez autora. Trzeba zauważyć, że ks. Wojciech Dziobon zaprezentował we wstępie problem badawczy oraz wskazał metody, którymi będzie się posługiwał w dyskursie badawczym.

Pierwszy rozdział (50 stron) został poświęcony chrystofanii pod Damaszkiem jako źródle chrystologii i eklezjologii Pawła z Tarsu. Autor skupił się w nim na takich zagadnieniach jak: Szaweł przed spotkaniem ze Zmartwychwstałym Chrystusem; relacje o chrystofanii damasceńskiej – egzegeza i implikacje teologiczne; własna ocena chrystofanii pod Damaszkiem w *Corpus Paulinum*; istotna zmiana w Szawle; spotkanie pod Damaszkiem źródłem Pawłowej chrystologii; spotkanie pod Damaszkiem źródłem Pawłowej eklezjologii. Autor w wyniku tych badań doszedł do skrupulatnie podanych w konkluzji wniosków (str. 67): 1) Przemiana pod Damaszkiem nastąpiła z inicjatywy samego Chrystusa i nic jej nie zapowiadało; 2) Dokonała się nagle i niespodziewanie powodując wstrząs i przemianę; 3) Paweł odkrył, że Jezus jest Zmartwychwstałym Panem i Mesjaszem (źródło chrystologii); 4) Apostoł zrozumiał tajemniczą relację łączącą Jezusa Zmartwychwstałego i uczniów (źródło eklezjologii); 5) Paweł otrzymał misję głoszenia Ewangelii poganom; 6) Apostoł po modlitwie i włożeniu rąk przyjął chrzest wchodząc w intymną relację z Chrystusem i Kościołem; 7) Skutki wydarzenia pod Damaszkiem były trwałe; 8) Przemiana, która się dokonała postrzegana była przez Pawła jako powołanie.

W drugim rozdziale (54 strony) autor skupił się na przedstawieniu zagadnienia zjednoczenia z Chrystusem jako fundamentu nowego życia. W tej materii poruszył takie zagadnienia jak antropologia św. Pawła. Jej właśnie poświęcił szczególnie dużo miejsca prezentując taka zagadnienia jak: pojmowanie osoby ludzkiej w Starym Testamencie, w kulturze grecko-rzymskiej oraz w Pismach Apostoła Narodów. W tym kontekście dochodzi do następującej konkluzji: „Paweł jako człowiek ukształtowany przez trzy kultury: grecką, rzymską i hebrajską, mając do swojej dyspozycji dwie przeciwstawne sobie wizje człowieka: hebrajską i grecką, nie przyjął żadnej z nich z sposób bezkrytyczny. Pawłowa antropologia jest mocno zakorzeniona w Starym Testamencie. Źródłem poglądów Pawła na temat człowieka jest środowisko judaistyczne. Paweł

uznaje jedność ciała i duszy. Mimo tego, aby lepiej opisać i uchwycić myśl posługuje się terminami znanymi z filozofii greckiej, szczególnie wtedy, gdy słowo kieruje do chrześcijan pochodzenia pogańskiego. Przejmuje terminy, ale nie ich treść” (str. 79-80). W dalszej części tego rozdziału autor poruszył takie zagadnienia Chrystus, który umarł na krzyżu i zmartwychwstał oraz relację Chrystusa do Eucharystii. Ogólne wnioski, podobnie jak w poprzednim rozdziale, przedstawił w formie konkluzji ujętej w następujące punkty: 1) Biblia patrzy na człowieka holistycznie i przedstawia go w kontekście relacji z Bogiem; 2) Paweł w oparciu o tradycję ojców, wykorzystując w sposób formalny greckie pojęcia oraz relację z Chrystusem zbudował własną antropologię; 3) Pawła nie interesuje stary człowiek, umarły duchowo, kierujący się w życiu *σάρξ*, choć go wspomina; 4) Pawła interesuje nowy człowiek będący świątynią Boga, który został odkupiony; 5) fundamentem utworzonej relacji jest chrzest, który rozumie jako ukrzyżowanie z Chrystusem i zmartwychwstanie do nowego życia; 6) nowe życie w Chrystusie jest nowym stworzeniem i śmiercią dla grzechu starego człowieka; 7) wierzący w Chrystusa musi przyjąć konsekwencje zanurzenia w Chrystusie, nieustannie troszczyć się o tę relację i pozwolić się prowadzić Duchowi Świętemu; 8) moralna postawa chrześcijańska jest owocem zjednoczenia z Chrystusem przez chrzest; 9) wszystko w życiu wierzącego ma być podporządkowane Chrystusowi; 10) krzyż jest manifestacją miłości Boga, na którą człowiek ma odpowiedzieć swoim życiem; 11) śmierć Chrystusa na krzyżu ma charakter ekspiacyjny 12) uobecnienie zbawczej śmierci Chrystusa jest nam dane na Eucharystii, która jest Nowym Przymierzem; 13) jesteśmy zbawieni w nadziei. Pełnia zbawienia będzie dostępna na końcu czasów.

Rozdział trzeci rozprawy (29 stron) poświęcony został analizie cierpienia w życiu Pawła i wiernych. Autor najpierw zajął się analizą tych tekstów, które zawierają katalogi tak zwanych perystaz (1Kor 4,10-13; 2Kor 4,8-12; 6,4-10; 11,23b-29; Rz 8,35b-36). Wobec najróżniejszych prześladowań Paweł wielokrotnie adresatom swoich listów stawia siebie za wzór do naśladowania (1Kor 11,1) ze względu na naukę (2Tm 1,13), sposób życia i zawierzenie (2Tm 1,12), niezachwianą wiarę (2Tm 1,3.12), oddanie modlitwie (2Tm 1,3), cierpliwość, miłość, wytrwałość, znoszenie cierpień (1Tes 1,6-7; 2,2; Flp 3,17; 2Tm 1,8-12; 2,3-9; 3,10-12) (por. str. 128). Następnie ks. W. Dzioboń szczegółowo przeanalizował dwa teksty. Pierwszy z 2Kor 12,7, w którym Paweł pisze na temat ościenia, który został mu dany. Podane zostały trzy zasadnicze możliwości interpretacyjne. Autor dysertacji nie opowiedział się po stronie żadnej z nich, ale można wnioskować, że jest najbliższy akceptacji trzeciej: „Trzecia, najbardziej współczesna, a zarazem ta, do której skłania się wielu uczonych, za oścień uznaje jakąś fizyczną dolegliwość, np. ból głowy, migreny, choroby oczu, epilepsję, depresję” (str. 130). Drugi tekst poddany analizie to Kol 1,24, w którym Apostoł zawarł intensywnie dyskusowany tekst o dopełnianiu niedostatków udręk Chrystusa. Jest to niewątpliwie *crux interpretum*. Dlatego też należy oddać szacunek autorowi, że mimo wszystko podjął się przeanalizowania tego trudnego fragmentu. Wyciągnięte przez niego wnioski są jak najbardziej poprawne: „Według Pawła sens cierpieniu nadaje Jezus przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie. To zbawcze dzieło Chrystusa jest kompletne, niczego mu nie brakuje, a tym samym w żaden sposób nie musi być uzupełniane (por. Kol 1,14.22; 2,13-15; Ga 4, 1-7; 1 Kor 1,21-30; Ef 1,7.13-14). Apostoł raduje się z cierpień znoszonych z troski o dobro Kościoła (2Kor 4,7-11; 6,3-10; 11,23-29). W ofierze Chrystusa i w Jego cierpieniu świat i człowiek zostali zbawieni. To dokonane zbawienie wciąż się realizuje w świecie i w Kościele. Paweł znosząc swoje cierpienia uczestniczy w cierpieniach Chrystusa. Jednoczy się z Nim, aby mieć udział w Jego chwale (Rz 8,17; 2 Kor 1,5; Flp 3,10-11) oraz podejmuje Jego dzieło głoszenia Ewangelii” (str. 136-137).

Temat pracy został sformułowany prawidłowo, precyzyjnie i poprawnie metodycznie, ze wskazaniem ram przedmiotowych ogólnych („Zjednoczenie cierpień chrześcijan z Męką Jezusa”), źródeł (*Corpus Paulinum*) i szczegółowych ram badań, wyjaśnionych w podtytule („studium egzegetyczno-teologiczne”). Tytuł wskazuje jasno na przedmiot podjętych przez autora badań. Z jednej strony chodzi o przedstawienie cierpień Jezusa Chrystusa oraz Pawła, Jego ucznia. Z drugiej strony chodzi o spojrzenie na cierpienie z punktu widzenia chrześcijanina. Wybór tematu nie budzi zastrzeżeń.

Autor jest w pełni świadomy ważkości podejmowanego tematu, jakim jest zjednoczenie cierpień chrześcijan z męką Jezusa Chrystusa. Tak na marginesie, nie używałbym koniecznie dużej litery na określenie „męki Jezusa”. Nie jest to bowiem ani nazwa własna ani imię otaczane jakimś szczególnym szacunkiem. Jaki był powód, dla którego Autor zajął się zagadnieniem cierpienia? Odpowiedzi udziela on sam we wstępie: „Celem niniejszej pracy jest ukazanie sensu doznawanego cierpienia w relacji do Chrystusa i Jego Męki. Dokonamy w niej analizy obrazu Męki Chrystusa jaki kreśli Paweł oraz udziału w niej przez chrzest i Eucharystię. Następnie przyjrzymy się jakie miejsce w tym zjednoczeniu odgrywa cierpienie. Chcemy znaleźć odpowiedź na pytania: Jaki jest związek między męką Chrystusa, chrztem, Eucharystią, a cierpieniem? Dlaczego chrześcijanin ma cierpieć?” (str. 15). Na czym polega nowość badań podjętych przez ks. Wojciecha Dziobonia? Zauważa on przede wszystkim, że pośród wielu opracowań, których przedmiotem była postać Apostoła Narodów, wciąż brakuje takiego, które skupiłoby się z jednej strony na męce Jezusa Chrystusa, a z drugiej ukazałoby podjęcie różnych doświadczeń przez Pawła w związku z głoszoną przez niego Ewangelią i odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób każdy chrześcijanin może wejść na podobną drogę rozumienia cierpienia.

2. Ocena metodyczna

Struktura rozprawy jest poprawna i jasna, o czym wspomniałem już wyżej. Dodatkowo zauważmy, że została ona wyjaśniona przez autora we wstępie (str. 15-16).

Pierwsze pytanie metodologiczne, na które należałoby odpowiedzieć to: Co w omawianej dziedzinie zrobiono dotychczas i jakie zostały osiągnięte wyniki? Ks. Wojciech Dziobon nie prezentuje dotychczasowych wyników badań nad zagadnieniem cierpienia chrześcijan w połączeniu z męką Jezusa Chrystusa. Skupił się raczej na postaci Pawła z Tarsu. Wskazał w przyp. 1 liczne publikacje na jego temat. Tu pojawia się pierwsza uwaga metodyczna. Na str. 14, przyp. 1 przywołane zostało dzieło „J. Murphy-O’Connor, *Paolo*, Cinisello Balsamo 2007”. Publikacja jest tłumaczeniem, a zatem w opisie powinien być podany tłumacz. W drugim rozdziale, jak zauważyłem, autor skupił się na antropologii Pawła. I choć we wstępie pisze, że rozdział ten będzie poświęcony zagadnieniu zjednoczenia wierzących z Chrystusem (zob. str. 16), to jednak w rzeczywistości niewiele tego rodzaju treści się tam znajduje. W ogóle rozdziały pierwszy i drugi w dość luźny sposób (w obecnej formie) łączą się z tematem pracy. Gdyby we właściwy sposób wyjaśnić związek wydarzenia pod Damazkiem oraz antropologii św. Pawła a jego postawą wobec cierpienia, to ich obecność byłaby w pełni uzasadniona. Niestety autor nie zrobił tego w wystarczająco jasny sposób. Dopiero rozdział trzeci przyniósł w pełni oczekiwany temat cierpienia chrześcijanina połączonego z męką Jezusa Chrystusa. Trzeba jednak przyznać, że autor orientuje się w badanej przez siebie materii, o czym świadczy dość bogata literatura tak w języku polskim jak i w językach obcych (81 stron). Może nieco zaskakiwać brak rozróżnienia źródeł biblijnych (w językach oryginalnych) od ich tłumaczenia (na język polski i angielski), co w rozprawie doktorskiej absolutnie powinno być dokonane. Odpowiadając na pierwsze pytanie metodologiczne zaznaczyć jeszcze należy, że

Ks. Wojciech Dzioboń dobrze orientuje się nie tylko w kwestiach dotyczących osoby Pawła z Tarsu, lecz także w ogólnej tematyce antropologii Apostoła Narodów, o czym świadczy dyskusja z autorami licznych opracowań monograficznych tak w języku polskich, jak i w językach obcych.

Kolejnym pytaniem metodologicznym, na które trzeba odpowiedzieć to: W jaki sposób Ks. Wojciech Dzioboń opracowała temat?

Swoje badania autor rozpoczyna od dość ogólnej prezentacji problemu badawczego. Zrobił to we wstępie. Jego rozmiary mogłyby być uznane za pewien mankament metodyczny (zaledwie 5 stron). Zwłaszcza w odniesieniu do wykazu skrótów (10 stron). Ale nie jest to jakimś zagadnieniem zrywającym. Na pięciu stronach można bez większych problemów przedstawić zarówno problem badawczy, jak stan badań oraz wskazać metodykę, według której zostanie poprowadzony dyskurs badawczy.

Pierwszy rozdział został poświęcony osobie Pawła z Tarsu. Tu zasadniczo nie mam uwag metodycznych, bo zarówno plan rozdziału jak i jego realizacja są aż nadto poprawne. Tym bardziej, że autor w końcowej części rozdziału wskazuje na istotne elementy chrystologii i eklezjologii Pawła, które dalej będą stanowiły o mocy w znoszeniu przez niego utrapień z powodu głoszenia Ewangelii. Może jedynie zwróciłbym uwagę na kilka mankamentów metodycznych w przypisach. Po pierwsze, w przyp. 7 (str. 19) nie podano miejsca wydania monografii. Po drugie, w przyp. 34 (str. 27) nie podano stron cytowanej pozycji (podobnie w przyp. 56 (str. 35)). Po trzecie, w przyp. 36-38 (str. 28) skoro wielokrotnie cytowana jest ta sama pozycja, to powinno być „Tamże, s. ...” (podobnie w przyp. 75-76, str. 45).

Drugi rozdział, jak już wspomniałem wcześniej, poświęcony został tematowi zjednoczenia z Chrystusem jako fundamentu nowego życia, a w zasadzie antropologii Pawła naznaczonej trzema zasadniczymi tematami o charakterze soteriologicznym – krzyż Chrystusa, Jego zmartwychwstanie oraz Eucharystia. Ten ostatni posiada oczywiście nachylenie eklezjologiczne: „Przez łaskę chrztu zostaliśmy na nowo stworzeni i uświęceni, gotowi do wspólnoty i współpracy z Bogiem. Karmiąc się Słowem Boga nasze serce otworzyło się na Jego miłość. Nauczyliśmy się żyć zgodnie z wolą Bożą i ze względu na Boga okazywać miłość bliźnim. Chrzest uzdolnił nas do uczestnictwa w Eucharystii. Aby jednak pożywać Ciało Pana i pić Jego Krew najpierw trzeba stać się Chrystusowym. Trzeba należeć do Pana (1 Kor 10, 14-22)” (str. 104). Podejmując się tego rodzaju analizy autor doszedł do przedstawienia konkluzji w trzynastu, wyżej już przytoczonych punktach. Tu należy jeszcze zauważyć, że w pracy jest dość sporo dygresji (jak ta na temat Eucharystii na str. 104-118), których związek z tematem rozprawy wprawdzie nie jest całkowicie luźny, ale został jedynie zdawkowo wyjaśniony przez autora. Dla precyzji metodologicznej należałoby mocniej podkreślić jaki związek istnieje pomiędzy Eucharystią a zjednoczeniem cierpień chrześcijan z męką Jezusa Chrystusa.

Trzeci rozdział, to przedstawienie cierpień w życiu i posłudze Pawła z Tarsu oraz ich związku z cierpieniami chrześcijan. Pod względem metodycznych. W zasadzie metodologia tego rozdziału jest w pełni poprawna. Może jedynie brakuje we wprowadzeniu do rozdziału informacji co znajdzie się w jego treści. Zdawkową informację na ten temat znajdziemy natomiast we wstępie do pracy (zob. str. 16). Moja zasadnicza uwaga metodyczna dotyczy braku uporządkowania planu prezentacji wyników badań. W jednym miejscu autor przechodzi od razu do omówienia interesujących go tekstów – 2Kor (por. np. s. 129), a w innym robi obszerne wprowadzenie do listu – Kol (zob. np. ss. 134-137).

Zakończenie pracy stanowi podsumowanie osiągniętych przez autora wyników poszukiwań na omawiany temat. Jego rozmiary nie budzą zastrzeżeń. Cieszy staranne spojrzenie ks. Wojciecha Dziobonia na zagadnienia przedstawione w poszczególnych rozdziałach jego rozprawy. Zamieścił bowiem dość szczegółowe wnioski wyciągnięte z badań w poszczególnych rozdziałach (zob. str. 152-154). Zastanawia tylko bardzo zdawkowa konkluzja odnośnie do całości przeprowadzonych badań nad związkiem cierpień chrześcijan z męką Jezusa Chrystusa: „Na podstawie przeprowadzonych badań możemy wyprowadzić wnioski będący celem pracy. Cierpienie jest trudnym darem Boga, który przyjęty jednoczy i upodabnia do Chrystusa. Znoszenie go bez buntu prowadzi do uświęcenia całej wspólnoty Kościoła w Męce Pana uobecnianej w Eucharystii” (str. 154).

Podsumowując ocenę metodyczną rozprawy Księdza Wojciecha Dziobonia należy zauważyć, że jej najmocniejszym elementem pod względem metodycznym są konkluzje zamieszczone na końcu każdego z rozdziałów. Zostały one podane w punktach. Choć pracy nie da się napisać w punktach, to jednak konkluzje i podsumowania już mogą być tak przedstawione. Należy jednak zwrócić jeszcze uwagę na następujące mankamenty natury czysto technicznej: 1) na str. 34 czytamy „*święci (ἅγιοις)*” (s. 34); tymczasem, *ἅγιοις* to l. poj.; 2) w języku polskim posługujemy się zwrotem „odnośnie do czegoś”, a nie „odnośnie czegoś” (zob. str. 53 x 2); na str. 129 czytamy „prawdopodobnie Paweł nie zdawał sobie od początku sprawę” (s. 129); chyba raczej powinno być: „prawdopodobnie Paweł nie zdawał sobie od początku sprawy”. W ogóle konieczna jest korekta tekstu – liczne spadające litery, pojawiające się w niewłaściwych miejscach znaki interpunkcyjne, wyliczanie raz z podkreśleniem tekstu, innym razem bez (zob. str. 98-101), przeniesiony numer przypisu do drugiej linii itp.

3. Ocena merytoryczna

Praca ks. Wojciecha Dziobonia pod względem merytorycznym nie budzi większych zastrzeżeń. Dyskurs badawczy został dobrze przeprowadzony w oparciu o źródła biblijne w dyskusji ze współczesnymi autorami.

Podstawową zaletą pracy jest szerokie zajęcie się postacią św. Pawła (rozdział pierwszy) oraz jego zjednoczeniem z Chrystusem, które stało się dla niego fundamentem nowego życia (rozdział drugi), a co za tym idzie jest także modelem nowego życia dla każdego chrześcijanina (rozdział trzeci). Zrobił to kompetentnie i rzeczowo. Niewątpliwą zaletą, jak już wspomniałem wyżej, jest zamieszczenie na końcu każdego rozdziału konkluzji, które pozwalają i jemu, i czytelnikowi jego rozprawy, przejść do kolejnego etapu badań.

Niestety autor nie ustrzegł się pewnych braków merytorycznych, które postaram się przedstawić w zwięzłej formie:

1. Na str. 13 czytamy „Stary Testament nie udziela pełnej satysfakcjonującej odpowiedzi. Cierpienie nabiera dopiero sensu w świetle Męki Chrystusa. Jezus dokonując swej zbawczej ofiary nie usunął cierpienia”. A co z Księżą Hioba, która traktuje o niezawinionym cierpieniu i podejmuje to zagadnienie w dyskusji z wówczas obowiązującą zasadą odpłaty preferowaną przez klasyczny nurt literatury mądrościowej?
2. Na str. 23 autor zauważył: „Szaweł nie doszedł do wiary w Chrystusa na drodze ewolucji, dojrzwania, czy spokojnego odkrywania prawdy o Chrystusie i Jego nauce. W duszy Pawła nie dokonywały się żadne walki, nie przeżywał żadnych kryzysów wewnętrznych. Sam z siebie nie był przygotowany na przyjęcie chrześcijaństwa”. Jest

to chyba zbyt daleko posunięte psychologizowanie, bo skąd wiemy co Paweł przeżywał, skoro nie mamy o tym informacji, a przynajmniej sam Apostoł ich nie podał.

3. Dalej, na str. 30 mamy stwierdzenie: „Paweł przeżył wtedy najistotniejszą cechę Kościoła – więź z Chrystusem”. Cechy raczej nie da się przeżyć. Można ją określić, odkryć, ale nie przeżyć.

4. Jeszcze na str. 33: „Podstawowa teza Prawa dotycząca zgorszenia krzyża”. Prawo Starego Testamentu zawierało wiele przykazań w postaci nakazów i zakazów, ale zgorszenie krzyża nie było podstawową jego tezą.

5. Na str. 73-74 autor analizując różne hebrajskie terminy oddające pojęcie osoby ludzkiej zauważa: „Nie można powiedzieć, że człowiek ma ciało בְּשָׂר , że człowiek ma duszę נֶפֶשׁ . Człowiek nie posiada, lecz jest. Tak więc poprawnie należy powiedzieć, że człowiek jest ciałem בְּשָׂר . Człowiek jest duszą נֶפֶשׁ ” (s. 73-74). Ale można powiedzieć, że człowiek ma „serce”, którego to terminu autor używa kilka wersetów wcześniej.

6. Na str. 90 zaś znajdujemy stwierdzenie: „Dla Pawła krzyż i zmartwychwstanie stanowią jedno”. Ani w aspekcie terminologicznym ani w sensie teologicznym te dwa pojęcia się nie pokrywają.

4. Pytania

Pierwsze pytanie nasuwa się w związku z punktem piątym poprzedniego akapitu: Jak autor rozumie te różnorodne terminy, którymi opisywana jest osoba ludzka w Starym Testamencie?

Drugie pytanie nawiązuje do punktu szóstego: W jakim sensie możemy mówić o pewnej jedności pomiędzy krzyżem Jezusa a Jego zmartwychwstaniem w ujęciu św. Pawła?

5. Klauzula

Stwierdzam, że rozprawa doktorska Ks. Wojciecha Dziobonia, pod tytułem *Zjednoczenie cierpień chrześcijan z Męką Jezusa w «Corpus Paulinum». Studium egzegetyczno-teologiczne*, Kraków 2023, ss. 235, napisanej pod kierunkiem ks. dra hab. Bogdana Zbroi, przy współdziałaniu promotora pomocniczego ks. dra Romana Mazura SDB, spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim z dziedziny nauk teologicznych, w dyscyplinie nauki teologiczne (*Ustawa o Szkolnictwie Wyższym z 20.07.2018 r. z późniejszymi poprawkami*, art. 187). Podane wyżej uwagi nie podważają jakości pracy pod względem metodycznym i merytorycznym. Wobec powyższego oceniam rozprawę na dobry i wnioskuję o przystąpieniu do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. prof. dr hab. Sławomir Stasiak
PWT Wrocław

Wrocław, dnia 13 listopada 2023 r.